

Sygn. akt: I ACa 1416/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Anna Miastkowska |
| Sędziowie: | SA Małgorzata Stanek SO del. Jacek Pasikowski (spr.) |
| Protokolant: | stażysta Agnieszka Kralczyńska |

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S. - prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w miejscowości Z.**

przeciwko **D. P. - prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w miejscowości W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 maja 2014 r., sygn. akt X GC 330/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od A. S. - prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w miejscowości Z. na rzecz D. P. - prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w miejscowości W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1416/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 maja 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi X Wydział Gospodarczy oddalił powództwo A. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w miejscowości Z. przeciwko D. P.

prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w miejscowości W. o zapłatę kwoty 219.600,00 złotych oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 7.217,00 złotych.

Wyrok ten zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 30 maja 2009 roku powód zawarł dwie pisemne umowy przedwstępne kupna-sprzedaży działek numer (...) położonych w miejscowości T. i uiścił zaliczkę na ich poczet, zaś W. B. właściciel działki numer (...) wyraził zgodę na budowę turbiny wiatrowej na działce (...) bezpośrednio sąsiadującej z jego gruntami. Ostatecznie nie doszło do zawarcia przyrzeczonych umów sprzedaży wyżej wskazanych nieruchomości.

Z kolei w dniu 3 czerwca 2009 roku powód jako zamawiający zawarł z pozwanym jako wykonawcą umowę nr (...) na mocy której D. P. zobowiązał się wykonać Kompletnie Zadanie (...) polegające na doradztwie w zakresie doboru terenu pod zabudowę turbin wiatrowych o mocy 2,75 MW wraz ze wszystkimi pozwoleniami wynikającymi z możliwości i zakresu inwestycji w odnawialne źródła energii jakimi są turbiny wiatrowe. W oparciu o warunki odrębnej umowy dotyczącej wykonania dokumentacji technicznej umożliwiającej uzyskanie pozwolenia na budowę powód miał zlecić wykonanie tejże dokumentacji wskazanej przez pozwanego firmie (...). Powód zaakceptował lokalizację inwestycji w miejscowości T. (działki o numerach inwentaryzacyjnych 155-156), gdzie miały zostać posadowione jedna lub więcej turbin o mocy nie mniejszej niż 2750 kW i zlecił rozpoczęcie wszelkich prac objętych przedmiotem umowy stron to jest: dostarczenie zatwierdzonych umów kupna bądź dzierżawy terenu pod zabudowę turbin wiatrowych, uzyskanie warunków przyłączenia do linii średniego napięcia, zapewnienie obsługi geodezyjnej i obsługi w zakresie wykonania dokumentacji dla uzyskania pozwolenia na budowę oraz wykonania montażu turbin wiatrowych.

Umowa z dnia 3 czerwca 2009 roku ustalała wartość wynagrodzenia pozwanego na kwotę 450.000,00 zł powiększoną o należny podatek VAT, przy czym kwota 180.000,00 zł, stanowiąca 40 % wartości umowy, wraz z podatkiem VAT miała być zapłacona przez powoda w terminie 7 dni od podpisania umowy, zaś umowa określała termin płatności na dnia 30 maja 2009 roku. Pozostałe 60 % wartości umowy, a zatem kwota 270.000,00 zł wraz z podatkiem VAT miała być zapłacona w terminie 7 dni od uprawomocnienia się pozwolenia na budowę. W § 5 umowy określono, iż w wypadku nie wywiązywania się przez pozwanego z realizacji przedmiotu umowy zamawiający mógł domagać się zwrotu uiszczony zaliczki.

W dniu 12 czerwca 2009 roku powód przelał na rachunek pozwanego kwotę 180.000,00 zł tytułem zaliczki, a w dniu 19 czerwca 2009 roku kwotę 39.600,00 zł jako podatek VAT, a zatem tytułem zaliczki przekazał pozwanemu łącznie powód kwotę 219.600,00 zł.

W trakcie realizacji umowy stron, pozwany nie otrzymał od powoda żadnego pełnomocnictwa, które pozwoliło by D. P. występować w imieniu A. S. przed urzędami lub w kontaktach ze sprzedającymi nieruchomościami.

Także w dniu 3 czerwca 2009 roku została zawarta pomiędzy powodem, a J. S. umowa na mocy której J. S. miał wykonać kompletny projekt pod inwestycji - ELEKTROWNIA (...) o mocy do 2.75 MW z lokalizacją w miejscowości T. na działkach oznaczonych numerami (...). Część tego projektu miało stanowić prawomocne pozwolenie na budowę wydane na kupującego – powoda (§2).

W dniu 31 sierpnia 2009 roku została wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie elektrowni wiatrowej wraz z infrastrukturą techniczną na działkach nr (...) (droga powiatowa) na gruntach w miejscowości T., zaś decyzja ta wskazywała J. S. jako inwestora.

Z kolei w dniu 18 grudnia 2009 roku - na wniosek J. S. - została wydana decyzja ustalająca warunki zabudowy dla zamierzenia inwestycyjnego polegającego na budowie farmy wiatrowej na terenie nieruchomości położonej w miejscowości T. na działkach o numerach (...).

W wykonaniu procedury mającej na celu uzyskanie pozwolenia na budowę brały udział trzy firmy zapewniające usługi geodezyjne i ich obsługę zapewnił pozwany. Firmy te przygotowywały mapy działek, mapy służące do uzyskania pozwolenia na ułożenie kabla od stacji transformatorowej do turbiny wiatrowej wzdłuż drogi gminnej oraz powiatowej, zmianie trasy ułożenia kabla od stacji transformatorowej do turbiny wiatrowej wzdłuż drogi gminnej oraz powiatowej. Za realizację usługi wystawiono fakturę na (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, której powód jest prezesem tej Spółki. Zgodnie z treścią umowy wartość usługi miał ponosić powód (§ 1 pkt. 2.3). W dniu 27 stycznia 2010 roku pozwany przesłał powodowi warunki środowiskowe i zabudowy w T..

W dniu 2 kwietnia 2010 roku została wydana na rzecz J. S. decyzja zezwalająca na lokalizację i umieszczenie urządzeń w pasie drogowym drogi gminnej, projektowanego przyłącza energetycznego kablowego, zaś w dniu 18 czerwca 2010 roku decyzja w sprawie zmiany decyzji z dnia 2 kwietnia 2010 roku zmieniająca załącznik graficzny. Z kolei w dniu 26 kwietnia 2010 roku została wydana decyzja na rzecz J. S. w zakresie uzgodnienia lokalizacji projektowanego przyłącza elektrycznego kablowego w pasie drogowym drogi gminnej.

Warunki przyłącza do linii średniego napięcia zostały uzyskane na rzecz J. S. przed datą podpisania umowy z dnia 3 czerwca 2009 roku. Powód w dniu podpisania umowy nr (...) o tym fakcie miał wiedzę.

Pismem z dnia 10 sierpnia powód wezwał pozwanego do wykonania umowy z dnia 3 czerwca 2009 roku i wyznaczył dzień 15 października 2010 roku jako ostateczny termin jej wykonania. Do dnia 15 października 2010 roku umowa nie została wykonana przez pozwanego w całości, gdyż pozwany nie dostarczył powodowi w szczególności umów kupna sprzedaży nieruchomości pod budowę turbin wiatrowych, warunków przyłącza do linii średniego napięcia przeniesionych na powoda. W odpowiedzi na wezwanie powoda, pozwany wskazał, że wykonał umowę w zakresie dokumentacji geologicznej, geotechnicznej, architektonicznej, konstrukcyjno – budowlanej. Pozwany wyjaśnił, że z powodu braku tytułu prawnego do nieruchomości, niemożliwym stało się wystąpienie o wydanie pozwolenia na budowę turbin wiatrowych. Powód zaś dokonał zakupu oznaczonej przez strony nieruchomości nie informując o tym pozwanego.

Pismem z dnia 20 października 2010 roku powód ponownie wezwał pozwanego do wykonania umowy, wyznaczając w tym celu termin do dnia 1 listopada 2010 roku i żądając wydania dokumentacji. W kolejnym piśmie z dnia 7 stycznia 2011 roku powód wezwał pozwanego do wykonania umowy albo do zwrotu otrzymanej przez pozwanego zaliczki w wysokości 219.000,00 złotych.

W piśmie z dnia 18 stycznia 2012 roku powód oświadczył, że odstępuje w trybie natychmiastowym od umowy zawartej w dniu 3 czerwca 2009 roku, a następnie wezwał pozwanego do zwrotu zaliczki w kwocie 219.600 zł w terminie do dnia 24 lutego 2012 roku.

W dniu 8 grudnia 2012 roku pozew w niniejszej sprawie żądając zasądzenia od pozwanego kwoty 219.600,00 zł, a zatem zaliczki wypłaconej na podstawie umowy stron z dnia 3 czerwca 2009 roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o szczegółowo określone i powołane dowody w postaci dokumentów, zeznań świadków oraz przesłuchania stron i wskazał, iż wniosek o uzupełniające przesłuchanie świadka J. S. i powoda podlegał pominięciu, gdyż nie zmierzał on do ustalenia faktów o istotnym znaczeniu, a tylko takie ustalenia - stosownie do dyspozycji art. 227 k.p.c. - mogą być przedmiotem dowodu. Z analogicznych względów Sąd Okręgowy odmówił wystąpienia do Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. o udzielenie informacji czy powód uzyskał zwrot podatku objętego fakturą nr (...).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy w Łodzi uznał, iż dochodzone przez powoda żądanie zapłaty kwoty 219.600,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zwrotu zaliczki jest niezasadne, gdyż przedmiotowe roszczenie uległo przedawnieniu co podniósł w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany.

Jak wskazał Sąd I instancji zgodnie z dyspozycją art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie, zaś początek wymagalności roszczenia nie daje się formułować w regule ogólnej, ponieważ dla różnych stosunków prawnych i dla różnych roszczeń może być zróżnicowany. Jeżeli zatem strony umowy nie ustaliły terminu zapłaty zobowiązanie ma charakter bezterminowy. W związku z tym można przyjąć, że roszczenie wynikające z zobowiązania bezterminowego, staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie. Tym samym wymagalność i początek biegu terminu przedawnienia roszczenia ustalane przy zastosowaniu reguł określonych w art. 455 k.c. w związku z art. 120 § 1 k.c. zaś art. 455 k.c. wyraża zasadę, że gdy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Po wezwaniu zatem, roszczenie staje się wymagalne. Jeżeli więc wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności (wezwania) przez uprawnionego, to bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się, zgodnie z art. 120 § 1 zdanie 2 k.c., od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął tę czynność (dokonał wezwania) w najwcześniejszym możliwym terminie. Inaczej mówiąc, bieg przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie. Powyższe rozważania w odniesieniu do stanu faktycznego niniejszej sprawy w ocenie Sądu I instancji pozwalają na przyjęcie, że skoro powód wyznaczył pozwanemu termin wykonania umowy na dzień 15 października 2010 roku to tym samym roszczenie o zwrot zaliczki stało się wymagalne bezpośrednio po upływie terminu wyznaczonego na wykonanie umowy. Z kolei zawarta między stronami umowa była umową o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.), co oznacza, że chociaż sama definicja umowy zlecenia zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu - dokonania czynności prawnej, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Należyta staranność zleceniobiorcy jako trudniącego się zawodowo dokonywaniem czynności określonego rodzaju należy oceniać przez pryzmat art. 355 § 2 k.c. Sąd Okręgowy w tym stanie rzeczy przyjął, że pozwany realizował na rzecz powoda umowę o świadczenie usług, gdyż zawarta umowa była umową starannego działania obejmującą czynności faktyczne (nie prawne), a w szczególności zapisy umowy stron wskazują, iż rezultat w postaci wykonania dokumentacji technicznej umożliwiającej uzyskanie pozwolenia na budowę powód ostatecznie miał zlecić wskazanej przez pozwanego firmie, a tym samym działanie pozwanego polegało na wskazaniu powodowi odpowiednich firm specjalistycznych (geodezyjnych), a także zapewnienie obsługi umowy zawartej przez powoda z J. S.. W tym stanie rzeczy zgodnie z art. 751 pkt 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju, to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom. Dochodzone roszczenie dotyczyło czynności, którą zarówno powód jak i pozwany dokonywali w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej i stale. Przewidziany w art. 751 pkt 1 k.c. dwuletni termin przedawnienia dotyczy roszczeń o wynagrodzenie za czynności spełnione przez osobę prowadzącą przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55¹ k.c. /patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2004 r. I CK 54/03, Lex nr 108160/.

Biorąc po uwagę treść powyższych rozważań Sąd I instancji stwierdził, że w przedmiotowej sprawie dla oceny terminu przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia o zwrot zaliczki znajduje art. 751 pkt. 1 k.c., albowiem w treści powołanego przepisu wyraźnie wskazane, że dotyczy „roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom”, a to obejmuje żądanie powoda w niniejszej sprawie. Skoro zatem dwuletni bieg terminu przedawnienia dochodzonego w przedmiotowej sprawie roszczenia rozpoczął się w dniu 16 października 2010 roku, roszczenie to przedawniło się w dniu 16 października 2012 roku, zaś pozew został skutecznie wniesiony w dniu 8 grudnia 2012 roku, a więc w dacie kiedy roszczenie było już przedawnione.

Dodatkowo Sąd I instancji wskazał, iż złożone przez powoda oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie było skuteczne, gdyż zgodnie z art. 491 § 1 Kodeksu cywilnego, jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem,

iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy. Cytowany przepis dotyczy ono wyłącznie takiego zachowania jednej ze stron umowy, które polega na zwłoce, a zatem zawinionym przez stronę opóźnieniu w wykonaniu obowiązków wynikających z umowy. Odstąpienie od umowy wzajemnej musi być poprzedzone w pierwszej kolejności wyznaczeniem odpowiedniego terminu do wykonania zobowiązania wraz z zagrożeniem odstąpienia od umowy, a po upływie przedmiotowego terminu złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Zdaniem Sądu I instancji gdy strona umowy wzajemnej nie może od niej odstąpić, ponieważ umowa takiego zastrzeżenia nie przewiduje, zastosowanie znajduje art. 491 Kodeksu cywilnego, uprawniający stronę - przy spełnieniu określonych przesłanek - do skorzystania z ustawowego prawa odstąpienia, a w przedmiotowej sprawie powód wyznaczając termin do wykonania umowy nie zastrzegł, że w przypadku jej niewykonania odstąpi od umowy. Odstąpienie to było zatem nieskuteczne. Ponadto umowa wygasła już w dniu 16 października 2010 roku wraz z upływem ostatecznego terminu jej wykonania (15 października 2010 roku). W dacie kiedy powód złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy umowa już nie wiązała stron przedmiotowego postępowania. Jeżeli w pierwszym z pism (k. 11) powód określił termin wykonania umowy na dzień 15 października 2010 roku to należało przyjąć, że był to termin ostateczny wykonania umowy. Przez pryzmat tego terminu należało oceniać nie wywiązanie się przez pozwanego z umowy i możliwość zwrotu wpłaconej zaliczki (por. § 5 umowy), czy możliwości odstąpienia od umowy.

W tym stanie rzeczy wyrokiem z dnia 28 maja 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo i stosownie do wyrażonej w art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi X Wydziału Cywilnego z dnia 28 maja 2014 roku wniósł powód A. S. zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 233 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wobec dokonania dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów wobec:

- bezzasadnego uznania za wiarygodne zeznań pozwanego w zakresie jakim twierdził, że powód dokonał zakupu nieruchomości oznaczonej przez strony w umowie z dnia 3 czerwca 2009 roku nie informując pozwanego o tym fakcie podczas gdy przedmiotowemu twierdzeniu pozwanego powód kategorycznie zaprzeczał, a nadto brak jest dowodów obiektywnych w postaci chociażby aktu notarialnego lub odpisu księgi wieczystej na potwierdzenie okoliczności podnoszonej przez pozwanego;

- dowolnego, bo nieznajdującego w oparciu w zebranych materiale dowodowym oraz niezgodnego z zasadami doświadczenia życiowego uznania, że w dniu podpisania umowy z pozwanym powód wiedział, że warunki przyłączenia do linii średniego napięcia dotyczące nieruchomości objętych umową zostały wydane na rzecz J. S., bo wiedząc, iż warunki przyłączenia o których uzyskanie się stara należą do osoby trzeciej z pewnością nie zawarłby z pozwanym umowy z dnia 3 czerwca 2009 roku wobec oczywistej niemożności uzyskania warunków przyłączenia na swoją rzecz;

- dokonania pobieżnej i niewszechstronnej oceny pism powoda z dnia 10 sierpnia 2010 roku i z dnia oraz z dnia 7 stycznia 2011 roku z pominięciem zasad wykładni oświadczeń woli, w tym kontekstu sytuacyjnego w jakich oświadczenia te były składane wobec zaniechania dokonania ustaleń, że w przedmiotowych pismach powód kategorycznie wzywał pozwanego do wykonania umowy we wskazanym terminie pod rygorem odstąpienia od umowy, co z kolei zadośćuczyni trybowi odstępowania od umów wzajemnych wynikającemu z art. 491 § 1 k.c.

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wobec wskazania w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, że podstawą ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego są wiarygodne zeznania stron w sytuacji, gdy zeznania stron pozostają ze sobą w rażącej sprzeczności, a nadto oparciu ustaleń na dowodzie z przesłuchania świadka J. S., których nie potwierdzają inne dowody.

Ponadto apelujący wskazał, iż nie zależnie od wyżej wskazanego naruszenia reguł postępowania cywilnego Sąd I instancji dopuścił się przede wszystkim naruszenia prawa materialnego, a to:

a) art. 455 k.c. w związku z art. 120 § 1 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię sprowadzającą się do chybionego uznania, iż:

- wyznaczenie przez powoda terminu wykonania zobowiązania bezterminowego rodzi ten skutek, że po bezskutecznym upływie zobowiązanie wygasa w sytuacji, gdy z chwilą upływu terminu zobowiązanie staje się wymagalne;

- wezwanie pozwanego do wykonania umowy (zobowiązania bezterminowego) w określonym terminie, a następnie bezskuteczny upływ tego terminu i związane z upływem terminu rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy (art. 471 k.c.) rodzi ten skutek, że jednocześnie rozpoczyna się bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda o zwrot zaliczki dochodzonej w trybie art. 491 § 1 k.c. w sytuacji, gdy są to dwa odrębne roszczenia, które stają się wymagalne w różnym terminie;

b) art. 491 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wobec bezzasadnego uznania, że dokonane przez powoda odstąpienie od umowy z dnia 18 stycznia 2012 roku jest nieskuteczne z uwagi na brak uprzedniego zastrzeżenia powoda, iż w wypadku niewykonania przez pozwanego umowy w wyznaczonym terminie powód od umowy odstąpi w sytuacji, gdy przedmiotowe zastrzeżenie odstąpienia od umowy z dnia 3 czerwca 2009 roku na wypadek bezskutecznego upływu terminu do spełnienia świadczenia zostało wprost ujęte przez powoda w wezwaniach z dnia 10 sierpnia 2010 roku oraz z dnia 7 stycznia 2011 roku, co z kolei narusza

c) art. 751 pkt. 1 k.c. w związku z art. 750 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wobec bezzasadnego uznania, że roszczenie powoda o zwrot udzielonej pozwanemu zaliczki uległo przedawnieniu w sytuacji, gdy wobec skutecznego odstąpienia od umowy z dnia 3 czerwca 2009 roku przedmiotowa umowa wygasła, zaś związane z jej zawarciem i wykonaniem skutki prawne upadły, co przesądza o tym, że roszczenie powoda o zwrot zaliczki udzielonej pozwanemu podlega ogólnemu trzyletniemu przedawnieniu zgodnie z art. 118 k.c.

W konkluzji apelacji skarżący zażądał zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa oraz zasądzenia na rzecz powoda kosztów postępowania, ewentualnie powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wskazując, iż wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji we właściwy sposób dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zatem chcąc podważyć ocenę dowodów przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku apelujący nie może przedstawiać własnej wersji stanu faktycznego sprawy. Pozwany wskazał nadto, iż zaskarżone orzeczenie, a w szczególności przyjęta podstawa rozstrzygnięcia, w żaden sposób nie narusza prawa materialnego, co próbuje wykazać powód.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy poczynił generalnie prawidłowe ustalenia faktyczne z rozważeniem całokształtu materiału dowodowego bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, o jakiej mowa w art. 233 § 1 k.p.c., które to ustalenia Sąd Apelacyjny zasadniczo akceptuje i przyjmuje za własne. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż uwzględniając treść art. 382 k.p.c., Sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów / patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214/. Dostrzec jednak należy, co podniesiono w odpowiedzi na apelację, iż apelujący zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenia prawa procesowego, a w szczególności wykroczenie poza granice swobodnej oceny dowodów przedstawia własną wersję stanu faktycznego i oceny dowodów. Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. wśród elementów konstrukcyjnych uzasadnienia wyroku, nie wymienia wskazania przyczyn dla których sąd uznał określone fakty za udowodnione. Uzasadnienie powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Na wskazanie podstawy faktycznej składa się ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i

mocy dowodowej. Przez moc dowodową rozumie się siłę przekonania jaką uzyskał sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów, innymi słowy czy dał wiarę określonemu dowodowi, czy też nie.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia te kryteria, gdyż po każdym z dokonanych ustaleń faktycznych przywołuje dowody które takie ustalenie potwierdzają. Wobec jednak obszerności zarzutów stawianych w niniejszej sprawie przez skarżącego postępowaniu dowodowemu Sąd Apelacyjny analizując ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny przedstawił w sposób chronologiczny, co jednoznacznie pozwala na ustalenie, iż powód osobiście w dniu 30 maja 2009 roku zawarł dwie pisemne umowy przedwstępne zakupu nieruchomości (działki (...)) na których miały zostać posadowione turbiny wiatrowe. Następnie w dniu 3 czerwca 2009 roku zawarł dwie kolejne umowy - z powodem oraz z J. S.. Okoliczności te potwierdzają same dokumenty umów, które nie były kwestionowane przez strony. W tym stanie rzeczy trudno przyjmować za wiarygodne - wyłącznie twierdzenia powoda, iż nie miał wiedzy, że warunki przyłączenia linii średniego napięcia zostały wydane J. S.. W § 1 umowy z J. S. wprost określono, iż budowa elektrowni wiatrowej miała nastąpić na trzech działkach (155,156,157) i że to J. S. przejmował wszelkie obowiązki związane z pozyskaniem stosownych zezwoleń. Skoro działka (...) nigdy nie była przedmiotem zainteresowania powoda to działając racjonalnie musiał mieć wiedzę, kto jest jej właścicielem i kto przystępuje wspólnie z nim do realizacji inwestycji budowy elektrowni wiatrowej. W konsekwencji już ta analiza pozwala na powstanie, co najmniej wątpliwości, co do wiarygodności wyjaśnień powoda. Okoliczność czy działki o numerach (...) ostatecznie zostały zakupione przez powoda jest w istocie indyferentna dla rozstrzygnięcia, albowiem ta kwestia pozostaje poza sferą rozważań objętych postępowaniem.

Dowód z przesłuchania strony w procesie jest w istocie dowodem w sprawie, przy czym istotny dla rozstrzygnięcia sprawy jest całokształt okoliczności wynikający z materiału dowodowego, nie zaś jednego dowodu złożonego przez stronę procesu w sytuacji, gdy powód negocjował pewne okoliczności, a pozostały materiał dowodowy je potwierdzał. Skoro zatem twierdzeń powoda, iż nie otrzymał i nie uzyskał żadnej dokumentacji nie potwierdzał pozwany, świadek J. S. i inny materiał dowodowy nie można przyjąć, iż twierdzenia powoda są wiarygodne. Dla skuteczności zgłoszenia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., każdorazowo koniecznym jest wyeksponowanie błędów logicznych, braku racjonalnego, uwzględniającego zasady doświadczenia życiowego rozumowania - w ocenie dowodów i budowaniu na ich podstawie konkretnego stanu faktycznego, a zatem niewystarczającym pozostaje możliwość skonstruowania na tych samych podstawach innego (konkurencyjnego) w stosunku do tego ustalonego przez sąd, stanu faktycznego, co faktycznie próbuje uczynić skarżący.

Trafnie natomiast wskazuje skarżący, iż Sąd I instancji nie dostrzegł, iż pisma powoda z dnia 10 sierpnia 2010 roku wynika wprost, iż niewykonanie umowy do dnia 15 października 2010 roku skutkować będzie odstąpieniem przez powoda od tej umowy. Znaczenie przedmiotowego oświadczenia ocenione zostanie w dalszej części uzasadnienia.

Pozostałe zarzuty apelacji odnoszą się do naruszeń prawa materialnego. W tym miejscu jednoznacznie należy wskazać, iż umowa stron z dnia 3 czerwca 2009 roku o numerze (...) była umową o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.) Powyższą okoliczność potwierdza także skarżący wprost w apelacji (k. 413). Podkreślenia wymaga, że cechą charakterystyczną umów o świadczenie usług jest również to, że zazwyczaj są to umowy oparte na zaufaniu między stronami i z uwagi na to wymagają osobistego wykonania przez usługodawcę. Sąd Apelacyjny akceptuje generalnie rozważania prawne dokonane przez Sąd I instancji, choć z pewnymi istotnymi modyfikacjami i odmienną podstawą rozstrzygnięcia. Do umów o świadczenie usług polegających na wykonaniu czynności faktycznych, nieuregulowanych innymi przepisami, stosuje się zgodnie z art. 750 k.c. odpowiednio przepisy o zleceniu. Odpowiednie stosowanie przepisów oznacza konieczność uwzględnienia specyfiki danej umowy i polega na tym, że niektóre z przepisów znajdują zastosowanie wprost, inne z modyfikacjami, a inne ewentualnie nie znajdują w ogóle zastosowania. Jak wskazuje literatura przedmiotu przepis art. 751 k.c. jest przepisem szczególnym wobec art. 118 k.c. i wprowadza on dla wskazanych w nim roszczeń z umowy zlecenia oraz umów o świadczenie usług, nieuregulowanych innymi przepisami, krótszy - dwuletni termin przedawnienia /patrz: K. Kopaczyńska-Pieczniak Komentarz do art. 751 k.c. LEX/. Tym samym bezspornym jest, iż w odniesieniu do zwrotu zaliczki dochodzonej w niniejszym sporze znajduje powyższa norma zastosowanie i winna być stosowana wprost. Oczywiście jest, iż skrócony, dwuletni termin przedawnienia dotyczy wszystkich roszczeń dotyczących zaliczek pomiędzy stronami

umowy o świadczenie usług. Przyjmując racjonalność prawodawcy, dokonane skrócenie terminu przedawnienia miało na celu szybkie dokonywanie rozliczeń zaliczek, zapewnienie pewności tych rozliczeń. Z kolei przepis art. 119 k.c. potwierdza, że wszystkie przepisy dotyczące terminów przedawnienia, mają charakter bezwzględnie wiążący. Oznacza to, że strony stosunku prawnego nie mogą skrócić lub wydłużyć okresu przedawnienia roszczenia ani przed jego powstaniem, ani w trakcie biegu przedawnienia, ani (co wydaje się oczywiste) po jego upływie. Obejściem komentowanego przepisu byłoby ustalenie innego, niż wynikający z art. 120 k.c., początku biegu okresu przedawnienia - co oznacza, że zawsze zaczyna on bieg od chwili, gdy roszczenie stało się wymagalne. Z ustawowego zakazu przedłużania lub skracania terminu przedawnienia wynika także, że udzielone jednostronnie przez wierzyciela dłużnikowi odroczenie terminu do spełnienia świadczenia oraz umowa stron zmieniająca termin wymagalności roszczenia, a zawarta już po upływie pierwotnego terminu, przesuwa wprawdzie moment aktualizacji obowiązku dłużnika, ale nie wpływają na początek biegu przedawnienia, biegnie ono od pierwotnego terminu wymagalności. Odmienne rozstrzygnięcie pozwalałoby obchodzić przepis art. 119 k.c. /patrz: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00, L.; z dnia 3 marca 2006 r., II CSK 123/05, MoP 2006, Nr 7; z dnia 26 października 2011 r., I CSK 762/10, L./. W niniejszej sprawie - wobec wyznaczenia ostatecznego terminu wykonania umowy stron na dzień 15 października 2010 roku roszczenie o zwrot zaliczki stało się wymagalne w dniu 16 października 2010 roku, zaś pozew o zwrot zaliczki został wniesiony w dniu 8 grudnia 2012 roku, a zatem po upływie dwuletniego terminu przedawnienia wynikającego z art. 751 k.c.

W konsekwencji zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia dyspozycji art. 491 k.c. i nie uwzględnienia skutecznego odstąpienia przez powoda od umowy z dnia 3 czerwca 2009 roku są bezzasadne. Złożone bowiem przez powoda w piśmie z dnia 8 stycznia 2012 roku oświadczenie o odstąpieniu od umowy (czynność prawna) z oczywistych względów (art. 119 k.c.) nie mogło wpłynąć na bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda o zwrot zaliczki w kwocie 219.600,00 złotych. Tym samym podniesiony w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty zarzut przedawnienia był uzasadniony.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną zaś w oparciu o przepisy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 5.400,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość przedmiotowych kosztów jest zgodna z § 6 pkt 7 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego działającego z urzędu /Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm./.